

Wójcik, Zbigniew

"Bibliografia polskiej historiografii farmaceutycznej 1816-1971", Wojciech Roeske, Warszawa 1973 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/1, 138

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Wojciech Roeske: *Bibliografia polskiej historiografii farmaceutycznej 1816—1971*. Warszawa 1973 Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich ss. XIV, nlb. 1, 214, nlb. 2.

Rok 1816, w którym J. F. Wolfgang opublikował rozprawę *Uwagi historyczne nad stanem farmacji, rzecz na posiedzeniu publicznym Uniwersytetu Imperatorskiego Wileńskiego dnia 30 czerwca 1816 r. czytane...* przyjął autor za dolną granicę swego opracowania. Czy jest to słuszne, jeśli się zważy, że w osiemnastowiecznych rozprawach lekarskich i przyrodniczych jest sporo informacji treści historycznych. J. B. Dubois w swojej anonimowej publikacji *Essai sur l'histoire littéraire de Pologne* z podtytułem *Réflexions générales sur les progrès des sciences et des arts. Histoire naturelle et géographie* z 1778 r. dał ocenę także dorobku polskich farmaceutów. Sądzę, że bez szkody dla opracowania granicę tę można byłoby nawet znacznie obniżyć. Faktem jest jednak, że rozprawa Wolfganga rozpoczyna okres zainteresowania historią farmacji, której znajomość na początku XIX w. należycie została doceniona w najaktywniejszym wówczas ośrodku naukowej myśli polskiej, tzn. w Uniwersytecie Wileńskim.

Wojciech Roeske jest historykiem nauki o doskonale opanowanym warsztacie. Jego bibliografia jest niewątpliwym osiągnięciem historii nauki, przekraczającym nawet zainteresowania farmaceutów. Bibliografia liczy 2651 pozycji oraz znaczną liczbę odsyłaczy. Układ krzyżowy materiału pozwala na szybkie odszukanie danej pracy pod nazwiskiem autora, a także i pod hasłem przedmiotowym. Taki układ znacznie powiększa opracowanie (co autor zaznaczył w *Przedmowie*), ale w sumie jest korzystny. Nie znaczy to, że możemy szybko zorientować się po tytułach, o co chodzi w danym artykule. Oto np. pozycja 1325: „Nowakowska D.: Warszawska fabryka „Motor” obchodzi dziś 135-letni jubileusz. *Express Wieczorny* 1959 z dn. 19/20 lipca”.

Jest to jedna z pozycji, zresztą zapewne niezbyt ważnych, z której historyk nauki właściwie nie może skorzystać bez sięgnięcia do dziennika. Trudno czytelne są także tytuły zawierające informacje biograficzne. Autor, oszczędny w posługiwaniu się adnotacjami, w niektórych wypadkach rozwija skróty w nawiasach zwykłych i prostokątnych. Tak np. w pozycjach 1692 i 1693 przy nic nie mówiącym tytule *Prekursor* dodał w nawiasie: „Dot. I. Łukasiewicza”. (Zresztą obydwa wymienione artykuły są w istocie jednym, zamieszczonym w różnych wersjach językowych czasopisma „Polska”). Owe uzupełnienia autor stosuje jednak niezbyt konsekwentnie.

Myślę, że regułą wszystkich bibliografii z zakresu historii nauki i techniki powinno być podawanie informacji pełnych. Można to robić w specjalnych adnotacjach lub przez wprowadzenie do tytułu w nawiasach prostokątnych kilku słów uzupełnienia, np.: prof. UJ w latach 1932—1938. Jeżeli się tego nie robi konsekwentnie, to niezbędny jest bardzo szczegółowy indeks albo układ działowy materiału.

Kończąc informacje o książce Roeskego pragnę podkreślić, że została ona wydana przy pomocy finansowej Tarchomińskich Zakładów Farmaceutycznych. Może dlatego książka jest rarytasem i w ogóle nie była w sprzedaży (nakład duży — 1410 egz.). Gdyby inni mecenaszi odczuwali potrzebę subsydiowania prac dokumentacyjnych, podobnie jak „POLFA”, moglibyśmy się również w krótkim czasie zdobyć na wydanie bibliografii historiograficznej innych dyscyplin.